

JUBILEUSZOWY HUBERTUS



W dniu 7 listopada 2009 r. w Głęboczku, we wczesnych godzinach rannych, członkowie Wojskowego Koła Łowieckiego (WKL) Nr 248 „Sokół” w Bydgoszczy oraz zaproszeni myśliwi, na sygnał „zbiórka myśliwych”-spotkali się przed polowaniem na polowej mszy świętej, celebrowanej przez - kol. Ks. Józefa Miłka, również myśliwego koła. Wszyscy uczestnicy mszy świętej zostali obdarowani przez księdza, pamiątkowym obrazkiem z wizerunkiem św. Huberta, na którego odwołanie była krótka jego biografia i modlitwa.

Po przedstawieniu przez prezesa koła kol. Jana Pawlaka porządku tegorocznych Hubertowin i przeprowadzonej odprawie myśliwych - sygnałem „na łów” oznajmiono rozpoczęcie polowania.

Po powrocie z kniei do Głęboczka, ułożono tradycyjny pokot, który był szczególnie obfity jak na realia tego obwodu tj. trzy jelenie, trzy dziki i jeden lis. Na sygnał „zbiórka myśliwych” - polujący ustawili się przy pokocie.

Prezes koła w imieniu myśliwskiej braci WKL Nr 248 „Sokół” w Bydgoszczy powitał wszystkich zgromadzonych na jubileuszowej uroczystości z okazji 50-lecia istnienia koła oraz tegoroczne-

go Hubertusa. W sposób szczególny powitał honorowych gości, w tym kol. Sylwestra Domka - przewodniczącego Zarządu Okręgowego PZŁ w Bydgoszczy, nadleśniczych, rolników z obwodów łowieckich koła oraz kolegów, którzy jeszcze do niedawna stawali na myśliwskich zbiórkach. Powitani zostali również wszyscy obecni sympatycy, emocjonalnie związani z kołem oraz rodziny, szczególnie żony myśliwych, bez których wyrozumiałości trudno byłoby uprawiać łowieckie hobby. W scenerii płonących pochodni łowczy kol. Jan Michalski złożył meldunek prezesowi koła o zakończeniu polowania i pozyskaniu zwierzyzny. Tradycyjne otrąbienie pokotu, wręczenie medali wyróżniającym się myśliwym w pozyskaniu zwierzyzny oraz odegranie sygnałów „koniec polowania” i Darz Bór”, pozwoliło na przejście do kolejnych zaplanowanych czynności.

Następnym punktem programu było przegrupowanie myśliwych i gości pod nowozbudowany obelisk, który powstał z okazji 50-tej rocznicy koła i stanowi kolejną trwałą pamiątkę i element kultywowania tradycji łowieckich, po ufundowaniu wcześniej przez koło obrazu św. Huberta i witrażu św. Franciszka dla parafii Rzymsko-Katolickiej w Siniarzewie na Kujawach.

Na sygnał „na cześć św. Huberta” przed obelisk został wprowadzony sztandar koła. Zgromadzeni przed nim wysłuchali krótkiej historii powstania koła, zaprezentowanej przez jego prezesa. Na wstępie odwołał się do zapisów nieżyjącego już kronikarza kol. Eugeniusza Napiórkowskiego, cytując: „trudno dziś po latach ustalić motywy, którymi kierowała się grupa oficerów służb kwatermistrzowskich, podejmując inicjatywę oderwania się od macierzystego koła i zorganizowania nowego przy kwatermistrzostwie okręgu”. Stało się to 10 grudnia 1959 r., wtedy odbyło się walne zebranie założycielskie Wojskowego Koła Łowieckiego, na którym 15-tu członków podjęło uchwałę o jego powołaniu. Dzisiaj po pięćdziesięciu latach w szeregach koła jest tylko jeden z grupy założycielskiej, obecny na uroczystości, sprawny i polujący - kol. Konstanty Lipko, który został przez zebranych uhonorowany gromkimi brawami.

Zmieniali się myśliwi, których aktualnie jest 54, jak również władze koła, którym można by poświęcić kolejne teksty. Zmieniały się również tereny koła, bez których nie byłoby można prowadzić gospodarki łowieckiej. Na początku swego istnienia koło posiadało trzy ob-



wody, tj. nr 155 Potulice, 156 Łochowo i 208 Zakrzewo. Obwody te przechodziły różne transformacje, zmieniały się ich nazwy i częściowo powierzchnie. Dzisiaj koło gospodaruje na dwóch obwodach tj. nr 149, łączący dawne Łochowo i Potulice oraz 227 Zakrzewo na Kujawach. Łącznie te obwody mają około 15 tys. hektarów.

WKŁ Nr 248 „Sokół” zaliczane jest do największych kół w Okręgu Bydgoskim PZŁ oraz do kół o dużej aktywności, gdyż siedmiu jego członków czynnie uczestniczy w różnych komisjach tematycznych Okręgowej Rady Łowieckiej.

Od 2001 r. koło posiada sztandar, który jest chlubą jego członków. Koło odznaczone zostało „Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej” oraz medalem „Zasługi dla Łowiectwa Bydgoskiego”. Kol. Jan Michalski - łowczy koła (bez przerw) od 1972 r. posiada najwyższe odznaczenie łowieckie „Złom”.

Wspominając, prezes koła kol. Jan Pawlak oznajmił zebranim, że w historii były wloty i niepowodzenia, chwile radosne i smutne, których echa z pewnością przewijały się w trakcie biesiady łowieckiej. Zauważył, że aktualnie nie ma problemu z brakiem zwierzyny grubej w łowiskach. Dzisiaj największym dylematem są szkody wyrządzone przez tę zwierzynę w uprawach i płodach rolnych oraz narzucony kołom obowiązek ich szacowania i wypłacania rolnikom. Właśnie z tej przyczyny koło balansuje na krawędzi płynności finansowej przy równocześnie dobrej kondycji organizacyjnej.

Po przedstawieniu syntetycznej historii koła, prezes przedstawił genezę powstania obelisku, na którym została zamontowana tablica z napisem „Myśliwi Myśliwym w 50 rocznicę założenia WKŁ nr 248 „Sokół” w Bydgoszczy” Jego odsłonięcia dokonali: przewodniczący Zarządu Okręgowe-

go PZŁ kol. Sylwester Domek oraz łowczy kol. Jan Michalski i podłowczy kol. Roman Niedźwiedzki. Natomiast kol. ks. Józef Miłek dokonał jego poświęcenia oraz przewodniczył modlitwie do św. Huberta. Następnie prezes koła odczytał nazwiska myśliwych, którzy w minionym pięćdziesięcioleciu odeszli do krainy wiecznych łowów, a zebrani uczcili ich pamięć chwilą ciszy. Sygnaliści grali sygnał „koniec polowania” i „pożegnanie”. Wyznaczona delegacja członków koła złożyła przed obeliskiem wiązankę kwiatów i zapaliła znicze.

Po tej ceremonii nadeszła pora na wręczenie odznaczeń i wyróżnień.

Na szczególną uwagę zasługuje kolejne uhonorowanie koła, tym razem Statuetką Łowiectwa Bydgoskiego, którą wręczył przewodniczący ZO PZŁ. Prezes koła zauważył, że niewielu zasłużonych myśliwych i kół dotychczas ją otrzymało, dlatego uważa to wyróżnienie za szczególne i zobowiązujące do dalszej aktywnej i efektywnej pracy na rzecz łowiectwa i ojczystej przyrody.

Uroczystości zostały zakończone biesiadą myśliwską, która odbyła się przy ognisku, wspólnym stole i smacznych wyrobach z dzierzyny.

Za pięć lat będzie następną, kolejną piękną 55 rocznica jubileuszowa koła. Prezes Jan Pawlak apelował: „zróbmy, więc wszystko, aby można było znowu spotkać się w tym miejscu, wśród myśliwskiej braci - ciągle istniejącego Wojakowskiego Koła Łowieckiego nr 248 „Sokół” w Bydgoszczy”.

Tekst i zdjęcia:
Eugeniusz TRZCIŃSKI

